№ 171. Czwartek 25. Lipca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Najprzywielebniejszy ks. biskup Józef Alojzy Pukalski wręczył 26. czerwca b. r. dyrektorowi c. k. gimnazyum w Tarnowie po ukończeniu egzaminów z religii 50 reńskich w. a. w celu rozdania między ubogich, pilnych i obyczajnych uczniów tegoż gimnazyum. Nauczyciele podzielili powyższą kwotę pomiędzy dziesięć najuboższych i najzasłużeńszych uczniów w datkach po pięć reńskich.

Ten czyn dobroczynności podaje się z uznaniem do powszechnej wiadomości.

We Lwowie, dnia 23. lipca 1861.

Na założenie regularnej parafialnej szkoły w *Bachorzu*, w obwodzie sanockim, dla włości Bachórz, Chodorówka i Laskówka przeznaczono następujące składki:

1. Na uposażenie każdoczesnego nauczyciela przeznaczyły wyżej wymienione gminy roczną kwotę 136 zł. 50 c. w. a. w gotówce, a na opał szkoły zobowiązały się gminy Bachórz i Chodorówka dostawiać rocznie 6 n. a. sągów drzewa.

2. Właściciel dóbr Bachorza Władysław Skrzyński przeznaczył jedną połowę położonego w Bachorzu pod konsk. nr. 42 dominikalnego budynku na umieszczenie szkoły i nauczyciela wraz z przyległemi gruntami dominikalnemi pod n. t. 789 nowym, 87 starym w objętości 306 sążni.

Gminy Bachórz i Chodorówka przyjęły na siebie obowiązek sprawiać porządki szkolne, utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, i starać się o potrzebne ochędóstwo w szkole, jako też ogrodzić ustąpiony grunt przez dominium.

4. Gmina Laskówka, w której nauczyciel Bachorza w miesiącach zimowych excurrendo będzie wykładał naukę trzy razy w tygodniu, obowiązuje się wystawić, albo też najęć stosowny budynek szkolny, posprawiać i utrzymywać w dobrym stanie porządki szkolne, następnie na opał lokalu szkolnego dodawać rocznie 4 n. a. sągów drzewa i załatwiać posługę w szkole.

Prócz tego obowiązała się gmina nauczycielowi w Bachorzu dla udzielania nauki w Laskówce przystawiać każdą razą podwodę.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między ludem podaje galicyjskie c. k. Namiestnictwo do wiadomości powszechnej.

Lwów, 19. czerwca 1861.

Sprawy krajowe.

(Examina w Dublanach.)

Examina w szkole rolniczej Dublańskiej za II. półrocze roku 1861 odbędą się od dnia 12. do 31. sierpnia b. r. w następującym porządku:

12. sierpnia z administracyi w 3. klasie;

14. sierpnia z chemii w I. i II. klasie; z drenowania w III. klasie;

16. sierpnia z botaniki w I. klasie; z teoryi rolniczej w II. klasie; z budownictwa w III. klasie;

19. z teoryi rolniczej w I. klasie; z fizyologii roślin w II. klasie; z teoryi płodozmianów w III. klasie;

21. sierpnia z teoryi żywienia zwierząt w I. klasie; z teoryi rolniczej w III. klasie;

23. sierpnia z praktyki rolniczej w I. klasie; z chowu bydła w II. klasie; z chemii rolniczej w III. klasie;

26. sierpnia z meteorologii w I. klasie; z praktyki rolniczej w II. klasie; z chowu bydła w III. klasie;

28. sierpnia z praktyki rolniczej w III. klasie;

30. sierpnia z ogrodnictwa w II. klasie; z technologii w III. klasie;

31. sierpnia popis we wszystkich 3ch klasach.

Examina te odbywać się będą w godzinach porannych w dniach wyżej wyrażonych z każdym uczniem z osobna z każdego przedmiotu.

Wstęp do sali examinacyjnej wolny jest dla publiczności.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

We Lwowie dnia 20. lipca 1861.

(Posiedzenie izby panów dnia 22. lipca.)

Posiedzenie zagajone o godzinie kwadrans na dwunastą.

Na ławie ministeryalnej pp. hr. Rechberg, de Schmerling, bar. de Mecsery, de Plener, hr. Degenfeld i hr. Wickenburg.

Jego ces. Wysokość najdostojniejszy Arcyksiążę Wilhelm był obecny na posiedzeniu. Jego Exc. fzm. kawaler de Benedek składa zaręczenie. Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Ludwik zawiadamia izbę pisemnie, że Najjaśniejszy Pan raczył udzielić mu urlop na sześć tygodni.

Przystąpiono do drugiego odczytu projektu regulaminu rady państwa zmienionego uchwałą izby deputowanych z dnia 13. b. m. Sprawozdawca komisyi hr. Larisch przedkłada imieniem jej wniosek następującej osnowy:

1. Projekt ustawy regulaminu w teraźniejszem sformułowaniu w izbie deputowanych przyjmuje się i ma być przesłany do ministerstwa dla wyjednania najwyższej sankcyi.

2. Równocześnie prosić ministerstwo, aby, gdy się zbierze zupełna rada państwa, przedłożyło wniosek rządowy względem ustanowienia liczby członków potrzebnych do powzięcia uchwały w myśl pierwotnego regulaminu rady państwa.

Hr. Leo Thun przemawiał za wnioskiem. Obadwa ustępy przyjęte znaczną większością głosów.

Co do §. 5. projektu, gdzie mowa o wnioskach finansowych, zachodzą różnice w zd[illegible] obu izb co do formy. Główna różnica jest w tem, że izba deputowanych opuściła ustęp dodany w izbie panów w następujących słowach: Do prawomocności uchwały potrzebna jest obecność stu członków w izbie deputowanych, a 50 w izbie panów i absolutnej większości głosów.

Mowca twierdzi, że potrzeba koniecznie oznaczyć liczbę członków, inaczej mógłby prezes z dwoma ministrami jako członkami izby stanowić prawomocne uchwały. Dodaje, że komisya znalazła najodpowiedniejszy środek pojednać zdania obu izb i uniknąć ponownego odsełania wniosku z jednej izby do drugiej. Głosuje zatem za wnioskiem komisyi.

Koniec posiedzenia o trzy kwadranse na dwunastą. Przyszłe posiedzenie we wtorek o godzinie jedenastej.

(Posiedzenie izby deputowanych z 22. lipca.)

Początek posiedzenia o godzinie kwadrans na pierwszą.

Prezyduje dr. Hein.

W loży dworskiej Ich ces. Wysokości Arcyksiążęta Wilhelm i Karol Ferdynand.

Na ławie ministeryalnej pp. de Plener, de Lasser, baron de Pratobevera, hr. Wickenburg.

Protokoł przeszłego posiedzenia odczytany i po dodaniu poprawki hr. Hartyga przyjęty.

Udzielono kilka urlopów, odczytano kilka petycyi i odesłano do wydziału.

Zapowiedziano następujące interpelacye, mianowicie:

1. Interpelacyę Kurandy do Jego Exc. ministra sprawiedliwości: Uznaną jest potrzeba rewizyi prawa prasy w duchu postępu. Jak daleko postąpiło wypracowanie odpowiedniego projektu? albo czyli ministerstwo nie zamierza zostawić w tem inicyatywę radzie państwa?

2. Interpelacyę Hinca do Ich Exc. ministrów sprawiedliwości, finansów i stanu: Czynności władz politycznych w sporach pomiędzy dawnemi właścicielami a gminami powinny były dawno ustać. Czy ministerstwo nie zechce postanowić dla oszczędzenia czasu i kosztów, aby rozpoczęte już sprawy rozstrzygnęły te władze, gdzie te sprawy są już wniesione, a na przyszłość aby sprawy te oddawane były wprost do właściwych sądów.

Następnie toczyła się dalej dyskusya jeneralna nad wnioskiem o lennictwach.

Dr. Kaiser przemawia za wnioskiem wydziału. Zbija zdanie dep. Riegera i hr. Belcredi. Projekt rządowy podnosi produkcyę i pomyślny byt kraju, a co za tem idzie obyczaje i oświata. Następnie zbija mowca zdanie hr. Clam Martinitza ze stanowiska prawniczego. Dobro publiczne należy mieć tutaj jak wszędzie i zawsze przedewszystkiem na względzie. Co do kompetencyi rady państwa, której zaprzeczają od trzech miesięcy i zaprzeczać zapewne będą

i nadal, dodaje, że możnaby o to się spierać, gdyby finanse Austryi były uregulowane i był czas potemu. Nie ma prawa politycznego czeskiego, tylko prawo polityczne austryackie. Błędnie wykłada dep. Rieger znaczenie dyplomu październikowego, iż prawa polityczne ludów austryackich opierają się właśnie tylko na tym dyplomie i na statutach lutowych. Obawy i wątpliwości Riegera nie dają się usprawiedliwić ze stanowiska politycznego.

Wszystkie prowincye mają solidarnie spólne widoki, a rada państwa nie może odsuwać od siebie zdania leżącego w zakresie jej kompetencyi.

Hawelka przemawia przeciw wnioskowi.

(Zamachy komitetu rewolucyjnego. — Petycya czeskiego wydziału sejmowego.)

Journale di Verona podaje następujące doniesienia z Wenecyi z d. 18. b. m.

„Wczoraj obchodzono uroczystość Santa Marina. Jakiś ajent weneckiego komitetu rewolucyjnego rzucił granat Orsiniego do kawiarni, w której znajdowało się mnóstwo mężczyzn, kobiet i dzieci. Trzy osoby zostały ciężko ranione. Sprawcę tej zbrodni wraz z współwinnymi uwięziono. Słuszna by winowajcy przykładnie ukarani zostali. Tymczasem Adwokat Tecchio, ich poplecznik w parlamencie Turyńskim, przygotuje bez wątpienia nową interpelacyę względem Wenecyi.

Gazeta pragska donosi, że czeski wydział sejmowy postanowił przedłożyć Najjaśniejszemu Panu petycyę tej treści, aby raczył Hrabiego Forgach, który z taką gorliwością mianowicie na sejmie przyczynił się do urzeczywistnienia instytucyi konstytucyjnych, i pozyskał zaufanie krajowców, postawić znowu na czele namiestnictwa czeskiego, jeżeli urząd węgierskiego kanclerza nadwornego komu innemu powierzony zostanie. Nie można wątpić, dodaje Gazeta pragska, że ta petycya znajdzie odgłos w całym kraju, a życzenie czeskiego wydziału sejmowego nie zostanie odosobnione.

Ameryka.

(Poselstwo prezydenta. — Doniesienia z Nowego Yorku. — Utarczki i obroty wojenne w Stanach zjednoczonych.)

Dzienniki angielskie otrzymawszy telegrafem treść poselstwa Lincolna, czynią nad niem najrozmaitsze uwagi. Jedne upatrują w tem, że prezydent żąda wielkiego powiększenia armii i wielkiej sumy pieniędzy, oczywisty dowód, że Stany północne zamyślają prowadzić wojnę z wytężeniem wszystkich sił — inne przeciwnie upatrują w słowach tych tylko przedwstępną demonstracyę do układów i życzenie pokoju.

Nowy Jork, 3. lipca. W Baltimore uwięziono wszystkich komisarzy policyi; całe miasto jest obsadzone wojskiem. Wojska powstańcze z Tenessee oddaliły się z Knoville, aby wojskom związkowym nie dać postępować ku wschodniej stronie Tenessee. Listy prywatne i gazety upewniają, że rząd ma zamiar spór z południem zagodzić za pomocą sądu polubownego, i że dlatego tak dotąd mało zrobiono. Mówią, że wojska południowe przestały oblęgać fort Pickens.

— Telegram z Washingtonu z 25. czerwca zapewnia, że rozszerzona przez *N. Y. Herald* wiadomość, jakoby południowi secesyoniści podawali propozycye pokoju, jest zmyślona. Rząd dowiedział się raczej, że południe zamierzyło stawić silny opór. Trzydzieści cztery kompanii Kentucky ofiarowały się do dyspozycyi rządu. Pułkownik Stoke wkroczył do Harpers Ferry i sądzi się dość silnym, aby je utrzymać. Rokoszanie fortyfikują dom sądowy w Fairfax i zrębują drzewa, ażeby zatarasować gościniec.

New-York Herald z 25. czerwca donosi następujące szczegóły: Pułki Ohio i Connecticut, które pod Ball Cross Roads i Falls Church Rand pełnią służbę forpocztową, mają wiele do czynienia z pikietami kawaleryi rokoszan. Te pikiety godzą ciągle na posterunki, i strzelają na każdego, co się na otwarte pole wychyli. Niedawno powiodło im się zniszczyć także druty telegraficzne, które łączą forpoczty unionistów z ministeryum wojny; odtąd muszą wymienione pułki dzień i noc stać pod bronią. Działania wojska pod rozkazami jenerała Lyon w Missouri, nabierają coraz większego znaczenia, co widać z pospiesznych ruchów wojska obydwóch stron. Północno-zachodni kąt państwa zdaje się być punktem, na którym obydwaj wodzowie koncentrują swe siły, a to najbardziej, ażeby pod Granby zająć kopalnie ołowiu z maszynami. Ażeby się do nich wprzód dostać, odbywają prawdziwe wyścigi. Pod Charliusbury mieli rokoszanie spalić 48 lokomotywów, tudzież inną kosztowną własność towarzystwa kolei żelaznej Baltimore i Ohio.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu.)

Posiedzenie izby wyższej z d. 16. b. m. było krótkie i mniej ważne. Margrabia Clanricarde zażądał, aby rząd przedłożył sprawozdania z posiedzeń rady indyjskiej i jej opinie, o ile odnoszą się do bilów branych pod obrady, a to, by izba jak najspieszniej zająć się niemi mogła. Hrabia Grey and Ripon podsekretarz stanu w ministeryum indyjskiem odpiera to żądanie po części z przyczyny, że jest pierwszem w swoim rodzaju, a po części dlatego, że nie prowadzono żadnego protokołu względem prac rady indyjskiej. Główną zaś odmowy przyczyną jest to, że rada indyjska będąc władzą wykonawczą, nie ma wcale obowiązku podawać do publicznej wiadomości szczegółowe zdania członków swoich.

Francya.

(Stan zdrowia Cesarza. — Wiadomości bieżące. — Pobory do marynarki. — Prace dokonane w Suezie.)

Pays zaprzecza mniemanie jakoby Vichy miało być przeznaczone na miejsce zebrania najsławniejszych dyplomatów, i wielką konferencyę. Cesarz żyje w odosobnieniu, zajęty pielęgnowaniem zdrowia według przepisów lekarskich.

— *Pays* zdaje się żałować, że wczoraj z taką pewnością zapowiadał przybycie Króla pruskiego do obozu pod Chalons. Tak przynajmniej możnaby sądzić z artykułu, który dziennik rzeczony pisze przeciw *Temps*, dniem wprzódy przytoczywszy z niego powyższą wiadomość.

— Paryska korespondencya dziennika *Times* z d. 18. b. m. takie daje doniesienie o stanie zdrowia Cesarza Napoleona:

Pewna osoba, która przed dwoma dniami widziała Cesarza donosi w liście prywatnym, że wprawdzie Cesarz miewa się lepiej, lecz ciągle jeszcze źle wygląda. Od pewnego czasu cierpiał on chorobę, na którą kąpiele w Vichy są bardzo skuteczne i jemu szczęśliwie pomogły.

Paryż, 19. lipca. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza: Cesarz posłał do Baden księcia Moskwy, jednego z swych adjutantów złożyć Królowi pruskiemu życzenia, że uszedł szczęśliwie zamachu wymierzonego na jego osobę.

— Dnia 17. lipca było w Vichy przedstawienie teatralne, na którem był także Cesarz obecny.

— *Monitor* ogłasza sprawozdanie ministra marynarki i dekret cesarski regulujący pobór do służby morskiej. Dekret ten nakazuje brać tych, którzy nie służyli jeszcze w wojsku, a dopiero gdy liczba tych okaże się niedostateczna, należy zaciągnąć takich, co mają najmniejszą liczbę lat służby.

Drugi dekret naznacza nagrodę dla marynarzów, którzy ukończywszy lata służby zaciągają się dobrowolnie nadal.

— Dowódzcy pocztów francuskich na wybrzeżach afrykańskich otrzymali już rozkaz nie dozwalać wychodźtwa murzynom. Mieli już rozkaz ten w ręku w chwili gdy w *Monitorze* ukazał się znany list cesarski w tym przedmiocie.

— Według najnowszych wiadomości z Suezu postępują roboty około przekopu kanału z wielkim pospiechem pomimo nadzwyczajnych upałów. Jenerał Montauban oglądał te roboty i kilkokrotnie wyraził prowadzącym je inżynierom swe życzenia co do pomyślnego skutku prac potąd dokonanych.

Holandya.

(Stosunki z Ameryką.)

Haaga, 14. lipca. Na jednem z ostatnich posiedzeń izby drugiej interpelowano ministra spraw zagranicznych, jakie zamierza rząd zająć stanowisko w obec wypadków w północnej Ameryce, i orzeczonej neutralności na morzu?... Minister odpowiedział, że rząd zachowa się zupełnie tak, jak podczas wojny krymskiej, że będzie się trzymać zasad kongresu paryskiego z r. 1856, że rozciągnie także do swych kolonii zakaz przyjmować okręta korsarskie, że teraz jak i pierwej pozostaje w swej mocy prawo rewizyi, lecz nie może być zastosowane do okrętów pod eskortą.

Szwajcarya.

(Uchwały rady związkowej.)

Berna, 13. lipca. Dziś zatrudniała się rada narodowa memoryałem rządu St. Gallen względem regulacyi Renu. Memoryał przekazano radzie związkowej pod rozpoznanie.

Poselstwo rady związkowej względem zaproponowanego od niej artykułu dodatkowego do istniejącego prawa o małżeństwie mieszanem, stało się dziś i wczoraj powodem żywej dyskusyi w radzie stanów. Chodziło głównie o kwestyę prawa powtórnego zaślubienia, i o to, czy od rady związkowej proponowany sąd związkowy, jest odpowiednim trybunałem dla spraw rozwodowych. Wnioski komisyi, wczoraj w zdaniu rozdwojonej, dziś zaś zgodnej opiewają jak następuje:

a) Skarga względem rozwodu małżeństwa mieszanego należy do sądów cywilnych, oboje zaś małżonkowie podlegają tymsamym ustawom prawa cywilnego; *b)* jeżeli małżonkowie odmiennego wyznania nie podlegają sądownictwu lub prawu wyrażonemu w artykule *a)*, skarga o rozwód może być przedłożona sądowi związkowemu; *c)* sąd związkowy rozstrzyga według praw cywilnych kantonu ojczystego. Jeżeli ten sam kanton ma odmienne ustawy, należy użyć tej, która korzystniejszą jest dla skarżącego. W braku stałych postanowień, sąd rozstrzyga według zasad powszechnych; *d)* kwestya względem prawa powtórnego zaślubienia małżonków rozwiedzionych należy do prawodawstwa kantonu, z tem zawsze zastrzeżeniem, że stronie wyznania protestanckiego wolno wstąpić powtórnie w związek małżeński, chociaż strona z nią rozwiedziona jeszcze przy życiu zostaje; *e)* sąd zwiąkowy wyda potrzebne postanowienia względem wywodu sprawy, instrukcyi i postępowania w procesie rozwodowym.

Te wnioski zostały zamienione w uchwałę imiennem głosowaniem większością 23 głosów przeciw 11.

Włochy.

(Poseł francuski hr. Montessuy. — Doniesienia z Neapolu. — Proklamacya Pinnellego.)

Z **Florencyi**, 11. lipca piszą do *Allg. Ztg.*: Ustąpienie francuskiego posła w Bruxeli hrabi Montessuy z swego stanowiska sprawiło tu nie małe wrażenie, gdyż o ile wiemy, powodem mu do tego kroku było uznanie królestwa Włoch. Pan Motessuy protestował, jak wszyscy dyplomaci francuscy, przeciw nowoczesnej polityce piemonckiej, i niechciał wystąpić na pomowę ani swego osobistego postępowania, ani swego szczerego katolickiego sposobu myślenia i przywiązania do sprawy Ojca św. Niektóre osoby pisały ztąd do hrabiego i hrabiny Montessuy gratulując do kroku, który dyplomacie wielki zaszczyt przynosi.

Neapol. Turyńska *Gazetta officiale* z dnia 16. lipca donosi urzędownie z Neapolu, że wojsko i gwardya narodowa ściga nieustannie rozbójników, że w Avelino 864 powstańców poddało się władzom tamtejszym. W prowincyach Avelino i Bazylikacie spokój przywrócony zupełnie. W Kapitanacie częściowo. W dystrykcie Lavino snują się jeszcze bandy zbójeckie, które tam ściągnęły się uchodząc z innych prowincyi. W pobliżu Pizzo ujęto 30 żołnierzy burbońskich.

Patrie donosi z Neapolu pod dniem 13. lipca, co następuje:

Jenerał Pinelli wydał w prowincyi Terra di Lavore następującą proklamacyę:

Kto do dziesięciu dni po obwieszczeniu niniejszego manifestu, stawi się u władz, otrzyma ułaskawienie, z wyjątkiem tych, którzy są winni morderstwa lub podpalania. Tacy będą oddani zwykłym sądom. Po upływie wyżwyrażonego terminu dezerterowie schwytani z bronią w ręku, będą rozstrzelani. Pinelli.

Po wydaniu tej proklamacyi wielu żołnierzy burbońskich oddało się dobrowolnie, reszta uciekła do sąsiednich prowincyi.

Niemce.

(Obrady w Izbie Saskiej.)

Pierwsza izba saska obradowała dn. 12. b. m. nad wnioskiem dep. Riedla względem ustanowienia silnej władzy centralnej w Niemczy, w połączeniu z reprezentacyą narodu, i przyjęła jednomyślnie następujące w przedmiocie tym wnioski trzeciej deputacyi.

Zgodnie z uchwałą izby drugiej wezwać rząd, aby przyczynił się ustanowić silny rząd centralny w połączeniu z reprezentacyą a zarazem aby w kwestyi naczelnego dowództwa wojsk Niemczy, rząd nie przystąpił do uchwały w jej ostatniej formie.

Przeciwnie spólnie z izbą drugą, wyraziwszy życzenie aby ustanowioną była silna władza centralna i reprezentacya narodu niemieckiego, prosić rząd aby zechciał się przyczynić do ustanowienia jednostajnego prawodawstwa dla całej Niemczy i jednostajnej organizacyi armii związkowej z uregulowaniem kwestyi względem naczelnego dowództwa, a szczególniej do ukonstytuowania niezawisłego sądu rozjemczego dla Rzeszy niemieckiej, zresztą wniosek dep. Riedla, o ile powyższem nie objęty postanowieniem, pominąć.

Turcya.

(Doniesienia z Konstantynopola. — Nowe rozporządzenia i mianowania.)

Konstantynopol, 3. lipca. Nowy Sułtan zwinął seraj, tylko matkom synów Abdul Medżyda wolno zajmować nadal pomieszkanie w pałacu. Abdul Azis ma tylko jedną żonę. Seraskier Riza Basza, były minister wojny i ochmistrz dworu, uwięziony, póki nie zda rachunków. Najpierwszy szambelan także podejrzany o przeniewierzenie i uwięziony. Wydatki pałacowe zmniejszone. Cały dwór zmieniony. Dyamenty, sprzęty, kosztowności seraju mają być przedane na pokrycie długów listy cywilnej. Zbiorą się z tego takie sumy, że wystarczą opłacić wszystkie długi. Sułtan zwiedza osobiście zakłady publiczne i chce mieć w nich jak najprędzej zaprowadzone ulepszenia Europejskie. Pan Lavalette w mowie swej do Sułtana podniósł, że Abdul Medżyd pomimo trudności i ogromnych zawikłań wewnątrz kraju wydał hat z Gullcany i hatty humejon z r. 1856. Dzieło to rozpoczęte dalej prowadzić, będzie chlubą nowego rządu. Szlachetna ta dążność liczyć może zawsze na podporę moralną ze strony cesarza Napoleona, tak jak wszystko co zmierza do podniesienia pomyślności państwa tureckiego. Na to odpowiedział Sułtan p. Lavalette prosząc aby podziękował Cesarzowi za jego wysoką przyjaźń, a zarazem zapewnił, że Sułtan użyje wszystkich sił, aby uzupełnić dzieło zmarłego swego brata, i utrzymać stosunki przyjazne wys. Porty z potężnym cesarzem Francuzów. W Turcyi całej rośnie z każdym dniem sympatya do nowego Sułtana. Jedynie tylko mianowanie ministrem wojny Namika Baszy — byłego gubernatora Dzeddy podczas dokonanej tam rzezi, wzbudziło niechęć i zadziwienie.

— Fuad Basza, który tekę ministeryum spraw zagranicznych przekazuje Alemu Baszy został mianowany według depeszy telegraficznej prezydentem rady Tanzymatu, jakoteż rady państwa i sprawiedliwości; Safweti Basza zaś przechodzi do dyspozycyi. Dwie rzeczone rady połączone pod imieniem Medszlis Ahkiami Adlie, o trzech oddziałach, zatrudnią się wypracowaniem ustaw administracyjnych i rewizyą wyroków sądowych. Mazlum Bej mianowany ministrem prywatnego skarbu i monet (Hassib Basza przechodzi do dyspozycyi) był dotąd intendantem sułtanki Validy. W budżecie wojskowym zaprowadzono wielką oszczędność. Riza Basza wręczył Sułtanowi na piśmie usprawiedliwienie swojej administracyi powołując się na 25 letnie urzędowanie pod dwoma sułtanami. Jeszcze się nie zaczęło śledztwo przeciw niemu, lecz pewnie na wygnanie skazany zostanie.

Sułtan zniósł wydzierżawianie podatków; pobierać je odtąd będą urzędnicy odpowiedzialni, za kaucyą.

Tym sposobem dochody mogą z czasem powiększyć się o dwie piąte.

Azya.

(Doniesienia z Chin.)

Z Chin. *Pays* otrzymał wiadomości z Schanghaju po 11. maja. Miasto Hanków nie wpadło jeszcze, jak w poprzód zapowiedziano, w ręce rokoszan. Zbliżyli się oni na 30 mil do miasta, lecz za nadejściem konnicy tatarskiej i 6.000 ochotników, cofnęli się. Angielski admirał Hope odjechał z Tiensynu. Było tam wszystko spokojne; handel zaczął się znowu ożywiać. Francuzi zajęli w ostatnim czasie wschodnią bramę Szanghaju. Z angielskiego wojska jest jeszcze tylko jeden pułk Sykhów w tem mieście. Oficerowie francuscy ujęli sobie bardzo osiadłych tamże Anglików. Muzyka francuskiego 101. pułku liniowego przygrywa na wszystkich balach i wieczorach. Budowa katedry w Szanghaj postępuje spiesznie. Przy odejściu poczty rozeszła się pogłoska, że powstały trudności między angielskim sprawującym interesa w Pekinie panem Bruce, a władzami chińskiemi względem zapłaty kontrybucyi wojennej. Pan Bruce zażądał posiłków w Tientsynie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 22. lipca. Dziś odczytano w obu izbach sejmowych reskrypt królewski. Ten opiewa:

Stosunek Węgier do całej monarchyi jest od trzech wieków rzeczywiście i prawnie unią realną w sprawach wojennych, finansowych i zagranicznych.

Przywracając konstytucyę musiano uwzględnić potrzebę konstytucyi w całem państwie.

Samodzielność wewnętrznej administracyi Węgier nie będzie nowemi ustawami zasadniczemi naruszona, lecz owszem wzmocniona.

Ustawy z r. 1848 chociaż po części zatwierdzone, nie mogą wejść w dyplom inauguracyjny, ponieważ sprzeciwiają się ustawom zasadniczym.

Sejmowi poleca się:

Przedsięwziąć rewizyę ustaw;

Wyprawić członków do rady państwa, bacząc na to, że w sierpniu przyjdą pod obrady kwestye finansowe;

Porozumieć się z sejmem kroackim względem stosunku tego kraju do Węgier;

Wypracować ustawę względem języka narodowego i cywilizacyi wszystkich nie madziarskich mieszkańców Węgier.

Unia Siedmiogrodu z Węgrami jest obecnie niemożebna.

Stosunki serbskie muszą być uregulowane na zasadzie uchwał kongresu narodowego.

Ponowienie wiadomości o abdykacyi Cesarza Ferdynanda staje się niepotrzebne, ponieważ w wyrażeniu „wszystkie królestwa pod imieniem cesarstwa austryackiego zjednoczone“, Węgry nie są wyłączone.

Ułaskawienie nastąpi w uroczystość koronacyi.

W izbie niższej wysłuchano reskryptu spokojnie; w miejscach które odnoszą się do dyplomu z 20. października i 26. lutego odzywały się głosy z lewej strony.

Postanowiono reskrypt wydrukować i na osobnej konferencyi oznaczyć dzień następnego posiedzenia.

W izbie wyższej podczas odczytu panowała zupełna spokojność; magnatów obecnych było mało.

Londyn, 22. lipca. Dzisiejszy *Times* donosi o następującej zmianie ministrów: Lewis został ministrem wojny, Jerzy Grey ministrem spraw wewnętrznych, Cardwell kanclerzem księstwa Lancaster, Fortescue jeneralnym sekretarzem Irlandyi.

Londyn, 23. lipca. Wczorajszy *Globe* zaprzecza podanemu wczoraj doniesieniu Timesa, o zmianie ministeryalnej. Sidnej Herbert nie podał się do dymisyi, zaczem nie naznaczono żadnego na miejsce jego następcy.

Paryż, 23. lipca. Upewniają, że Cesarz wróci do Fontainebleau dnia 25. b. m.

Marsylia, 22. lipca. Wiceadmirał Lacapelle otrzymał rozkaz, być w pogotowiu na przyszłą środę wypłynąć na morze z swemi trzema okrętami liniowemi.

Neapol, 21. lipca. (Na Paryż.) Powstańcy w prowincyi Terra di Lavoro zostali rozprószeni.

Medyolan, 22. lipca. Dzisiejsza *Perseveranza* pisze: Doniesienie o dymisyi Spaventy potwierdza się; adwokat Blasio obejmuje za niego kierunek publicznego bezpieczeństwa w Neapolu. Deputowani, którzy z Turynu wrócili do Neapolu, okazują swoją nieprzychylność.

Warszawa, 21. lipca. Dzisiaj było wielkie zbiegowisko przed konsulatem angielskim. Dom konsulatu obsypano wieńcami kwiatów i wznoszono okrzyki na cześć królowej Wiktoryi, i angielskiego narodu z wdzięczności za sympatyę okazaną dla sprawy polskiej. Gdy się tłum rozszedł nadciągnęła policya.

Nowy Jork, 11. lipca. Davis odprawił posłów z Washingtonu bez odpowiedzi. Senat głosował za 500.000 żołnierza i 500 milionów dolarów. Pod Cartaginą stoczono potyczkę; 4.000 secesyonistów pobiło 1.200 federalistów.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w drugiej połowie czerwca b. r. na targach w obwodzie złoczowskim, stryjskim, tarnopolskim, kołomyjskim, rzeszowskim i sądeckim.

	Obwód											
	Złoczów		Stryj		Tarnopol		Kołomyja		Rzeszów		Sącz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	c.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	77	5	21	5	75	4	47	5	89	5	98
„ żyta . . .	3	38	3	74	2	81	2	85	4	25	4	82
„ jęczmienia .	2	45	2	73	2	10	2	.	3	36	3	80
„ owsa . . .	1	37	1	43	1	15	1	60	1	96	2	.
„ hreczki . .	2	50	3	2	2	26	2	60	3	15	4	50
„ kukurudzy .	.	.	3	63	3	.	2	56	4	.	4	14
„ kartofli . .	1	10	.	.	.	.	.	.	1	65	2	7
Cetnar siana . . .	.	91	.	76	1	40	1	3	1	10	1	27
„ wełny	.	.	.	.	.	.	35	.	.	.	50	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	42	.
Sąg drzewa twardego	6	40	6	9	11	.	6	55	7	71	5	87
„ „ miękkiego	4	81	4	80	9	.	4	.	5	25	4	48
Funt mięsa wołowego	.	$12\frac{3}{5}$	.	11	.	$13\frac{1}{8}$	.	12	.	$12\frac{1}{2}$	.	$13\frac{1}{8}$
Mas okowity . . .	.	58	.	65	.	54	.	60	.	97	1	.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Ks. Lubomirski Adam, z Krakowic.

Hotel europejski: Pietruski Konst., z Rudy.

Hotel Langa: Kusmin Teodor, z Jas.

Hotel angielski: Serwatowski Wojciech, z Buczniowa. — Malczewski Henryk, z Gnilowód. — Łabęcki Albin, z Cykowa.

Hotel Kuhna: Sękowski Józef, z Grabnik.

Pod kolej żelazną: Hr Komorowski Kaz., z Jasionowa górnego.

Do domu zajezdnego nr. $179^{2}/_{4}$: Wisyta Mik., z Smolnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. lipca.

PP. Truskolawski Włodz., do Streptowa. — Gołaszewski Jakób, do Krzywego. — Biliński Felix, do Olszanki. — Bielski Juliusz, do Rychcic. — Glixelli Teodor, do Chodorkowiec. — Hr. Rozwadowscy Wład. i Oskar, do Kochanówki. — Rylski Henryk, do Bełzca. — Cielecki Cezar, do Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. lipca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god zrana	325.77	+ 16.9	73.9	wschodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	325.44	+ 22.0	49 5	półn.-wsch.	„	pochmurno
10. god. wiecz.	325.45	+ 16.6	75 8	północny	„	pogoda

TEATR.

Od 28. b. m. dawać będzie krakowskie towarzystwo artystów dramatycznych przedstawienia na scenie polskiej.

Kurs lwowski.

Dnia 24. lipca		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	51	6	56
Dukat cesarski . .	„ „	6	54	6	59
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	27	11	40
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	15	2	19
Talar pruski	„ „	2	7	2	9
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	20	81	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	25	85	—
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	148	—	148	88
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	75	66	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	40	81	40

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 24. lipca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 68 —; po $4^{1}/_{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 747.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 173.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138 90. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.69, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 137.75.

KRONIKA.

(Wiadomości z prowincyi.) Dnia 14. b. m. wszczął się pożar w Sieniawie w obwodzie przemyskim i zniszczył 51 domów, między temi c. k. urząd powiatowy, kilka domów piątrowych po największej części murowanych i dwie bożnice izraelickie. Nieszczęście to pozbawiło przytułku 139 familii, a szkoda wyrządzona w budynkach i ruchomościach wynosi do 140 000 zł. w. a., z czego najwięcej 20 000 zł. było asekurowanych. Ze śledztwa pokazało się, że przyczyną pożaru była nieostrożność jakiegoś furmana, który chcąc wyjechać w nocy popasał konie przy lampie, a odjeżdżając zostawił ją w żłobie.

— Wieczorem 17go b. m. wezbrały po całodziennej ulewie rzeka Prut i strumyk Lubizna pod Delatynem w obwodzie stanisławowskim do niewidzianej jeszcze w tych stronach wysokości, uszkodziły dwa mosty i zalały wiele gruntów nadbrzeżnych. W samym zaś Delatynie uniosła woda jedną chałupę włościańską i małą karczemkę izraelity Meyera K.

(Intronizacya Sultana Abdul-Azis Khana.) „Journal de Constantinople“ pisze: „Świetna ceremonia intronizacyi Sultana odbyła się 5. b. m. przy najpiękniejszej pogodzie i niezmiernym natłoku ludu. O godzinie 11. przed południem wypłynął Sultan przepyszną czajką o 26 wiosłach i śród huku dział z pałacu Dolma Bagcze. Trzy wielkie czajki płynęły naprzód, dwie inne za statkiem sultańskim, który wysławiają jako prawdziwe arcydzieło przy bogactwie ozdoby i nadzwyczajnej szybkości biegu. Jest to statek biały bogato wyzłacany; w sztucznie rzeźbionej przedniej części jaśnieje złocony ptak, a na przeciwnym końcu okrętu wznosi się sultański tron obity czerwonym aksamitem pod baldachinem na srebrnych, wyzłacanych słupach. Obok Sultana siedziało kilku dygnitarzy państwa.

Wjazd do zatoki Konstantynopola i Złoty Róg przedstawiały czarujący widok. Wszędzie widać było piękne czajki przepełnione widzami w świetnych strojach. Na placu Phanar, gdzie ma być zbudowany kościoł bułgarski, wznosiła się brama tryumfalna, przy której ustawiło się duchowieństwo bulgarskie z młodzieżą szkolną. Zdala widać było trzy wielkie tureckie okręta wojenne ozdobione chorągwiami; majtkowie wznosili głośne okrzyki, a w chwili, gdy przejeżdżała barka sultańska, grzmiały działa okrętowe. Dalej z boku stały w dwóch rzędach łodzie floty aż do miejsca lądowania pod Ejub. Załoga ich trzymała wiosła do góry, a oficerowie salutowali szpadami.

W południe wylądował Sultan w Ejub i udał się do meczetu, a potem do grobowca sławnego wojownika, który był niegdyś chorążym Proroka. W grobowcu, gdzie spoczywają popioły bohatera, przypasano Sultanowi szablę Osmana; tę ceremonię odprawiał Nahub-Eschref, znakomity Ulema i reprezentant Hunkiar Mollaha z Koniah, którego familia ma przywilej odprawiać tę ceremonię, przyczem byli obecni Szeik-ul-Islam i wszyscy ministrowie i dygnitarze państwa z wykluczeniem jednak publiczności. Potem odmawiał Sultan w meczecie południowe modlitwy, a poźniej usiadł na konia z bogatym rzędem i pojechał do Edirne-Kapu.

Sam pochód koronacyjny przedstawiał wspaniały widok, postępując gościńcem, ocienionym stuletniemi platanami i cyprysami uroczyska w Ejub. Przodem prowadzono ośm koni wierzchowych w bogatych rzędach, potem jechali konno:

Oficerowie sztabowi i jenerałowie aż do rangi brygadyera; urzędnicy cywilni rangi Ulahów i Bafurów, pierwszy i drugi Imam pałacu, Muftowie i Ulemowie pierwszej i drugiej klasy, rozmaici wyżsi urzędnicy, marszałkowie, zięciowie zmarłego Sułtana, ministrowie bez departamentu, ministrowie, dawni wielcy wezyrowie, Szeik-ul-Islam, Wielki Wezyr.

Za tymi dygnitarzami prowadzono znowu sześć wierzchowców; Bimbaszowie i oficerowie sztabowi szli po obu stronach; za nimi postępowali helabardnicy w czerwonych uniformach galowych z pióropuszami na hełmach, a potem Sultan w cesarskim płaszczu, u fezu agrafa dyamentowa, szabla osadzana drogiemi kamieniami.

Za Sultanem szli szambelani, sekretarze, oficerowie pałacowi i kilku urzędników ministeryum finansów, którzy rozrzucali drobną monetę z popiersiem nowego Cesarza.

Zielone, fioletowe i szare kaftany i połyskujące złotem turbany Ulemów odznaczały się najbardziej pośród bogato wyszywanych uniformów i dekoracyi orderowych wysadzanych drogiemi kamieniami.

Cicha zwykle dzielnica Ejub była jakby zalana nieprzejrzaną masą ludu z całej okolicy, a na rusztowaniach przyrządzonych umyślnie wzdłuż domów cisnęły się ciekawe niewiasty chrześciańskie i tureckie w jaskrawych sukniach.

Na pobliskiem wzgórzu urządzone były namioty dla ciała dyplomatycznego, a w nich podawano rozmaite jadła i napoje.

U meczetu ustawiona była piechota marynarki i majtkowie floty z swojemi bandami muzycznemi, dalej elewy szkoły marynarskiej, medycznej i wojskowej.

Z Edirne-Kapu udawał się Sultan do grobowców Sultanów Mahomeda II. i Mahmuda, modlił się w nich, a później przyjmował w pałacu Top-Kapu po krótkim wypoczynku życzenia ministrów i dygnitarzy.

Gwardya, artylerya i strzelcy formowali szpaler. O godzinie piątej powrócił Sultan swoją czajką galową przy huku dział nadbrzeżnych bateryi i okrętów na Bosforze do Dolma Bagcze.

Podług dawnego zwyczaju tureckiego robiono w kilku miejscach, gdzie przejeżdżał Sultan, ofiary z jagniąt.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.